CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10·80, z dostawą K 12·30. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20·—, z dostawą K 23·—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Polskiem K 12·50, zamiejsc. obydwu wyd. K 23·—
Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerzy.
Cena egzemplarza we Lwowie „ „ na prowincyi 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOLA 4.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 po poł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5003. Lwów, wtorek 30 grudnia 1919 Rok IX

Koalicya każe Rumunii zerwać z Petlurą!

Tajny pakt Denikina i Kołczaka z Japonią!

Po sukcesie – ale jeszcze przed zwycięstwem!

Lwów, 29 grudnia.

Telegraf paryski obdarzył Polskę gwiazdką w pos aci doniesienia o nowej decyzyi Rady najwyższej w sprawie Galicyi wschodniej.

Zródło tym razem zdaje się jest pewne. Doszła bowiem odnośna wiadomość do naszego ministeryum spraw zagranicznych, z osobna za podały ją dzienniki wiede ski ; to samo wynika z te.e rafowanego na razie d niesienia w „Temps“.

Wiadomość sama brzmi jeszcze niepewnie a już wątpliwości nie ulega, że istotna treść gwiazdki jest bardzo skromną.

Rada naiwyższa postanowiła zraną swą decyzyę poddać rewizyi. Równocześnie je t mow o zupełnem zniesieniu 25 latniego pro izoryum i o oddaniu G lic i wschodniej na czas nieograniczony w administracyę państwa po s'i go.

Ostatni zwłaszcza ustęp jest b rdzo z·amienny. Wynikałoby bowie n zeń, że Galicya wschodnia i tym razem nie ma być przyznana Polsce jako bezwzglę na włas ość, lecz tylko jako objekt admini tracyjny, a więc naturalnie pod dalszą i niaograniczoną kurate ą np. Lig Narod w.

Wogóle w doniesieniach o nowych decyzyach R dy Na'w ższej należy odróżniać to, co się tyczy ustalenia przyszłej zależności Galicyi wschodniej, od tego, co ma stanowić formę jej z rzą u. Nawet bowiem bezwzględna własność państwowa nie wyklucza szkodliwej obcej ingerencyi, której powiększania nie zniosłoby polskie społeczeństwo.

Do iesienie paryskie bierzemy tak, jak ono się realnie przed tawia. Jest to niewąt iwy sukces pols i, sukces polskiego odruchu opinii, sukces równi ż polsk ej dyplomacyi, działającej tym razem pod batutą nie p. Dmowskiego i nie p. Paderewskiego, lecz p. P tka. Fakt ten, że wtrą imy w formie nawiasowej uwagi, jest również interesujący. Objaśnia bowiem, że na terenie paryskim i londyńskim błędy paten'owanych zwolenników dawnego franko-ro yjskiego przymi rza mogą sk tecznie reparować ludzie nowi, którzy przeszli całą gehennę doświadczeń, jakie spadły na naród.

Su ces nasz polega nie na skonstatowaniu odniesionego już zwycięstwa, ale na zapowiedz, że do zwyc cstwa dojść możemy. Nie wiemy

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Rząd sowiecki gotów na wszelkich warunkach zawrzeć pokój z Polską.

Domaga się „tylko“ prawa szerzenia agitacyi bolszewickiej.

Wiedeń, 29 grudnia.

(Telef.) (u) Z Moskwy iskrowo donoszą: Rząd bolszewicki ubiega się usilnie o pokój z państwami zachodnimi, powstałemi na terytoryum b. Rosyi. Szczególniej chciałby zawrzeć pokój z Polską, która jak dotąd odrzuciła wszelkie propozycye pokojowe bolszewików. Rząd sowiecki oświadcza gotowość przyjęcia wszelkich warunków polskich bez zastrzeżeń nawet i co do granic, żąda jednak „tylko“ (!!) prawa pracy nad zaznajamianiem ludności polskiej z zasadami bolszewizmu.

Koalicya każe Rumunii zerwać stosunki z Petlurą?

Wiedeń, 28 grudnia.

(Telef.) (u) Z Bukaresztu donoszą: Koalicya wydała rządowi rumuńskiemu rozkaz (?) zerwania stosunków z rządem Petlury.

Tajny pakt Denikina i Kołczaka z Japonią.

Wiadomość ta wywołała w Anglii wielkie zaniepokojenie.

Wiedeń, 28 grudnia.

(Telef.) (u) Z Londynu donoszą: Krążą tu pogłoski, iż stanął tajny pakt między Denikinem a Kołczakiem z jednej strony, a Japonią z drugiej strony. Wiadomość powyższa wywołała wielkie zaniepokojenie w Anglii, gdyż umowa taka zapewniłaby na przyszłość Japonii znaczne wpływy w budującej się Rosyi, usuwając od nich Anglię.

Dżuma na tyłach Denikina.

Wiedeń 29 grudnia.

(Telef.) u. Z Bukaresztu donoszą: Na tyłach armii Denikina wybuchła dżuma.

Denikin błaga o pomoc.

Wiedeń, 29 grudnia.

(Telef.) (u) Z Paryża donoszą: Przedstawiciel Denikina w Paryżu Maklakow oświadczył, iż armia ochotnicza przeżywa ciężki kryzys. Pomoc z zagranicy jest konieczna, bez niej bowiem Denikin nie zdoła się utrzymać.

Agitacyjne biuro kontrrewolucyjne w Paryżu.

Wiedeń, 29. grudnia.

(Telef.) (u) Z Paryża donoszą: Reprezentanci kontrrewolucyonistów rosyjskich założyli tu biuro agitacyjne „Union“, na czele którego stoi Burcew. Współpracują w tem biurze Struwe, Aleksińskij, Konowałow, Czajkowskij, Sawinkow i Kułaczynkow.

Przebieg rokowań dorpackich.

Wiedeń 29 grudnia.

(Telef.) u. Ze Sztokholmu donoszą: W czasie od 11 do 16 grudnia rokowania w Dorpacie między rządem sowietów a rządem estońskim toczyły się w sprawach ekonomicznych. Od 17 bm. rozpoczęły się rokowania nad ustaleniem granic, ob cnie zaś rząd estoński zażądał wymiany ba knotów rosy sk ch, wydanych przed g udniem 1917 r. na złoto. Prócz tego musiałby rząd sowietów wy łacić renty i inne należytości obywatelom estońskim.

Stosunki Finlandyi z Rosyą psują się.

Wiedeń, 29. grudnia.

(Telef.) (u). Z Moskwy donoszą: Stosunki między Finlandyą a Rosyą sowiecką doznały pewnego zamącenia. Państwa sojusznicze forsują bowiem w Finlandyi wszelkimi środkami orientacyę antysowiecką. Pozostaje dla nas więc tylko jedna dewiza: w Piotrogrodzie czuwaj.

oczywiście, jakie tu działały siły. Wydaje się jednak bardzo prawdopodobne, że udało się oprócz stałej i niezmiennej życzliwości Francyi wywalczyć ustępstwo na Anglii.

O ile chodzi o polską opinię, ta się nie może zachwiać w swej decyzyi. Sprawa Galicyi wschodniej, to fundamentalna podstawa naszej państwowości. Lwów musi należeć do Polski, tak jak Kraków, ziemia Czerwieńska musi stanowić prowincyę państwa polskiego, wówczas tylko da się wytworzyć warunki, wśród których cała ludność tutejszego kraju zyska możność pełnego i swobodnego rozwoju, w myśl przykazań całej polskiej historyi.

Doniesienie paryskie przyjmujemy na każdy sposób z pełną satysfakcyą, jako dowód, że Francya i Anglia starają się wmyśleć w potrzeby polskiego państwa i rozstają się ze starym poglądem dyplomacyi zaborców, jako by Polsce nie przystała rola prawdziwie niepodległego państwa, które musi mieć tyle siły, by swoją niepodległość utrzymać.

Gdy idzie o sukces dyplomacyi polskiej jako takiej, to z sądem trzeba wyczekać aż do chwili, kiedy będziemy wiedzieli, co nasza dyplomacya w imieniu państwa polskiego ofiarowała. Wolno przypuszczać, że klucz do zrozumienia tej kwestyi leży w całości zagadnień naszej wschodniej granicy. Wygląda tak, jakgdyby niedoceniony dotąd należycie układ warszawski z Petlurą, stał się podstawą akcyi p. Patka w Paryżu i w Londynie. Dla Petlury i wogóle dla możności wzniesienia trwałej budowy ukraińskiej nad Dnieprem warto poświęcić chimerę, jaką była zachodnia Ukraina.

Ta najnowsza decyzya Rady Najwyższej z 22. bm. o ile się skończy ostatecznem naszem zwycięstwem, będzie tworzyć przekreślenie planów imperyalistycznej Rosyi, wszystko jedno, czy chodzi o carski, czy o bolszewicki imperyalizm.

Ponad wszystko jednak podnieść należy, że stałe rozstrzygnięcie sprawy Galicyi wschodniej, to zapowiedź wyjaśnienia naszej granicy wschodniej, jako rezultat konsolidacyi całego społeczeństwa, bez względu na partyę, w imię potrzeb państwa. Nie możemy zatem ustawać w dalszych zabiegach. Społeczeństwo powinno się z tem większą otuchą organizować, gdyż tylko zorganizowany wysiłek daje potęgę, za którą nie tylko, jak dotąd, wyłącznie w Paryżu, ale również i w Londynie może niejedno uzyskać.

J. P.

Definitywna przynależność Galicyi wsch. nie jest niczem uregulowana!

Lwów, 28 grudnia.

(Komunikat DOG.) Z Paryża nadeszła depesza: Na posiedzeniu 22 grudnia br. Najwyższa Rada zadecydowała zawiesić prowizorycznie wykonanie uchwały poprzedniej, która ogranicza czas zarządu polskiego w Galicyi wschodniej. Definitywna przynależność tej ziemi nie jest niczem uregulowana.

Co Clemenceau uzyskał w sprawie Galicyi wschodniej?

Paryż, 26 grudnia.

(PAT.) (Spóźnione). Według doniesienia Biura Wolffa, oświadczył Clemenceau na posiedzeniu Izby francuskiej 23 bm., że wskutek jego usiłowań udało się w Londynie uzyskać u[z]nanie nieograniczonych terminów w prawach Polski do Galicyi wschodniej.

PRZYJĘCIE NACZELNIKA W POZNANIU.

Poznań, 28. grudnia.

(PAT). Pociąg wiozący Naczelnika Państwa do Poznania na uroczystość oswobodzenia Wielkopolski, wyjechał z Warszawy wczoraj o godz. 12 w nocy. W towarzystwie Naczelnika Państwa znajdowali się: prezydent ministrów i ministrowie sprawiedliwości, oświaty, przemysłu, aprowizacyi i wiceminister wojny Majewski. W czasie podróży witały Naczelnika państwa delegacye władz cywilnych i wojskowych. W Jarocinie i Środzie Naczelnik wysiadł na peron, witany entuzyastycznie okrzykami. Do Poznania przybył o godz. 11 rano, gdzie na dworcu zgromadzili się reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwo, generalicya i obywatelstwo. Obecni byli także generałowie Dowbór-Muśnicki i Zieliński, prezydent miasta Drwęski, minister Seyda, wiceministrowie Pluciński i Poszwiński, szefowie poszczególnych departamentów. Przybyli również w komplecie członkowie misyi angielskiej, francuskiej i włoskiej. Przed dworcem ustawiony był szwadron ułanów. Pociąg Naczelnika, przybrany w zieleń, przyjechał na dworzec wśród dźwięków mazurka Dąbrowskiego. Na peronie powitał Naczelnika Państwa minister Seyda, oraz burmistrz. Panie biorące udział w uroczystości, wręczyły Naczelnikowi wiązankę róż. Naczelnik przeszedł wśród szpaleru reprezentantów władz, poczem odbyła się defilada straży honorowej z orkiestrą na czele. Z dworca udał się Naczelnik do Zamku, skąd wśród okrzyków zgromadzonych, mimo mrozu, tłumów, odjechał na plac Wolności, gdzie odprawiona została msza polowa i odbyło się poświęcenie sztandaru. Po mszy udał się do kasyna oficerskiego na śniadanie, które trwało do godz. 3. Potem odbył się przegląd wojsk załogi poznańskiej w obecności Naczelnika Państwa prezydenta ministrów i członków misyi koalicyjnych. Przegląd odbył się przed zamkiem. Defilowały pułki piechoty, artyleryi, oddział saperów, oddziały techniczne i ułani. Wspaniała postawa wojska zrobiła bardzo dobre wrażenie. O godz. 6.30 rozpoczął się wydany na cześć Naczelnika Państwa obiad honorowy, w którym wzięło udział przeszło 20 osób z pośród duchowieństwa, członków Sejmu, wojskowości, urzędników i obywatelstwa. Pierwszy przemówił minister Seyda, wznosząc okrzyk na cześć Naczelnika Państwa, poczem przemawiał prezydent miasta Drwęski, wznosząc okrzyk na cześć marszałka Sejmu. Następnie przemawiał marszałek, zachęcając wszystkich do pracy. Dr. Meisner wzniósł toast na cześć narodu w ręce prezydenta ministrów, ks Dobiecki dziękował Wielkopolsce za pomoc, z jaką pospieszyła obężonemu Lwowu, za ofiarę w daninie krwi i wszystkie inne dary. Po nim przemawiał prezydent ministrów, a w końcu Naczelnik Państwa. Wieczorem dano w teatrze „Betleem Polskie", poprzedzone okolicznościowym wierszem. Naczelnik odjechał o godz. 12 w nocy do Warszawy.

Minister aprowizacyi pozostał w Poznaniu dla odbycia konferencyi.

Rocznica oswobodzenia Wielkopolski

DRUGI DZIEŃ OBCHODU.

U mogił żołnierzy wielkopolskich. — Hołd przedstawiciela armii. — W imieniu społeczeństwa. — Złożenie wieńca. — Obchody dzielnicowe dla szerokich mas ludności.

Lwów, 29 grudnia.

(mg) Wczorajsza niedziela była dalszym ciągiem rozpoczętych w sobotę uroczystości na cześć Wielkopolski. Poświęcono serdeczne wspomnienie poległym w obronie Lwowa Poznańczykom, oraz urządzono szereg wieczorów i odczytów o dzielnicy poznańskiej, w których wzięły udział szerokie masy ludności.

NA CMENTARZU.

Wśród ośnieżonych grobów cmentarnych zgromadziła się garstka rodaków, by pokłonić się cieniom pochowanych zdala od stron rodzinnych bohaterom Wielkopolanom i pozostawić u mogił splot świerkowej zieleni — widomy znak pamięci. Choć wicher niósł w oczy tumanami śniegu, podążono na odległy cmentarzyk obrońców Lwowa, gdzie społem leżą kresowcy wschodni i żołnierze z nad Warty, zjednoczeni wspólną śmiercią za wspólną sprawę.

U wrót drewnianej kapliczki stanęła kompania honorowa załogi lwowskiej i orkiestra pułkowa. Przybył gen. Nowotny z oficerami, prezydent Neumann z członkami Rady miejskiej, prezes Komitetu obrony kresów zachodnich prof. Jurasz, prezes Kom. Obrony Narodowej Ceński i garść publiczności.

Rotmistrz Dzieduszycki wyraził w paru gorących słowach serdeczną cześć Wielkopolanom za ochotnie niesioną pomoc w obronie zagrożonej ziemi i złożył imieniem żołnierzy polskich ślubowanie: „Pójdziemy śmiało, jak Wy Wielkopolanie, gdziekolwiek wybuchnie pożar na krańcach Rzeczypospolitej i nie damy ziemi, skąd nasz ród!"

Przy dźwiękach hymnu narodowego żołnierze sprezentowali broń.

Jako przedstawiciel ludności Lwowa przemówił prof. dr. Jurasz, oddając hołd wielkiemu czynowi braci z zachodu, których imię złotemi głoskami zapisane będzie w pamięci pokoleń. Imieniem miasta, Komitetu obrony kresów zachodnich i społeczeństwa wzniósł mówca okrzyk na cześć poległych Wielkopolan.

Złożono w kapliczce skromny wieniec ze świeżej choiny z napisem na czerwono-białych wstęgach: „Miasto Lwów — obrońcom Wielkopolanom!"

OBCHODY DZIELNICOWE.

Szereg popularnych wykładów i wieczorów uroczystych we wszystkich dzielnicach miasta był zakończeniem święta Wielkopolski. Odbyły się zebrania w Izbie rękodzielniczej, Tow. „Skała", Sokole II i innych organizacyach.

Na froncie białoruskim bolszewicy rozpoczęli atak!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 28 grudnia.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, przeszedł nieprzyjaciel na odcinku Połock-Łużna znacznemi siłami do ataku. Po dłuższej walce zostal jed[nak] odparty na północny brzeg Dźwiny. Atak nieprzyjaciela w okolicy Lepla został również odparty.

FRONT WOŁYŃSKI: Spokój.

W zast. szefa sztabu Kuliński, pułk.

Upadek Narwy możliwy.

Położenie Estończyków bardzo poważne!

Berlin, 27 grudnia.

(PAT.) „B. Tagbl." podaje z Helsingforsu, że między Estończykami a bolszewikami toczy się gwałtowna bitwa. Front estoński ostrzeliwują bolszewicy z ciężkich armat. Armia czerwona miała front estoński przerwać. Położenie Estończyków jest poważne. Możliwy jest upadek Narwy. Straty po obu stronach mają wynosić 20 tysięcy ludzi.

Wykrycie nowego spisku antybolsz. w Petersburgu!

900 osób uwięzionych — 70 rozstrzelanych wyrokiem sądu doraźnego.

Sztokholm, 28 grudnia.

(PAT.) „Daily Mail" donosi z Petersburga, że odkryto tam nowy spisek przeciw rządowi sowietów, wskutek czego dokonano aresztowania 900 osób, pomiędzy niemi wielu byłych wyższych oficerów rosyjskich z czasów caratu, jakoteż Francuzów i Anglików, podejrzanych o współudział w spisku. Przesłuchano około 350 osób, wiele z nich już zasądzono, a 70 osób rozstrzelano na podstawie wyroku sądu doraźnego.

Oficerowie niemieccy w służbie czerwonej armii.

Wiedeń, 28. grudnia.

(PAT). „N. W. Journal" podaje sprawozdanie berlińskiego korespondenta z Paryża, który z dobrego źródła miał się dowiedzieć, że rosyjski rząd sowietu zaangażował znaczną liczbę oficerów niemieckich do armii czerwonej. Korespondent „Matina" stwierdza, że już wiele setek niemieckich oficerów wstąpiło do służby Trockiego i że inżynierowie niemieccy skonstruowali dla rządu sowietów armaty 28-centymetrowe.

Brat Samuely'ego aresztowy.

Budapeszt, 28. grudnia.

(PAT). W. B. K. podaje: Dzienniki budapeszteńskie donoszą, że wśród osób aresztowanych z powodu zamierzonego zamachu, znajduje się także Władysław Samuely, brat byłego komisarza ludowego Tibora Samuely'ego. Złożył on szczegółowe zeznania, które doprowadziły do odkrycia całego szeregu zamachów, jak przeciw gmachowi opery, przeciw hatelowi Gerhard i przeciw Horty'emu. Spiskowcy mieli także zamiar zniszczyć wodociągi miejskie i uwolnić skazanego Ottona Ployna. Znaleziono u niego znaczną liczbę kosztowności.

Oświadczenie „Nepszawy".

Budapeszt, 28. grudnia.

(PAT.) „Nepszawa" oświadcza, że już w ostatnich czasach zaznaczyła, iż kto dziś sieje nieporządek, ten jest zdrajcą stanu. Partya socyalno-demokratyczna chce brać udział w dziele odbudowy kraju i prowadzić tę akcyę na drodze konstytucyjnej.

Karolyi — członkiem spisku bolszewickiego.

Wiedeń, 28. grudnia.

(PAT.) „Der Morgen" donosi z Budapesztu, iż władze śledcze podejrzywają, że Michał Karolyi, przebywający w Czechach, pozostawał w związku ze spiskowcami, którzy planowali zaprowadzenie republiki sowieckiej na Węgrzech z Karolyim na czele.

Hoover nie chce kandydować na prezydenta Stanów Zjedn.

Berlin, 27 grudnia.

(PAT.) „D. Allg. Ztg." podaje z Hagi. Wedle wiadomości pochodzących z St. Francisco, kontrolor żywnościowy Herbert Hoover wzbrania się kandydować na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Oświadczył on, że nie posiada żadnych w tym kierunku ambicyi politycznych, że jego obecne zadanie dostarczenia żywności trzem miljonom niemowląt w Europie i ich matkom wystarcza mu najzupełniej.

PODZIAŁ NIEMIECKICH KOLONII.

Wiedeń, 28 grudnia.

(PAT.) B. K. z Paryża. Wedle projektu przedłożonego Radzie najwyższej przez komisyę mandatową co do rozdziału mandatów dla kolonii niemieckich, **niemiecka południowo-zachodnia Afryka przypadnie Anglii, wyspa Nauru Nowej Zelandyi, niemiecka część Nowej Gwinei i archipelagu Bismarcka Australii, wyspy Marszałkowskie, Karolińskie i Maryańskie przypadną Japonii.**

DRUGA KONFERENCYA POKOJOWA ZBIERZE SIĘ 7 STYCZNIA.

Wiedeń, 28 grudnia.

(PAT.) B. K. z Paryża. **Druga konferencya pokojowa ma się zebrać w Paryżu 7 stycznia p. r.** Włosi będą reprezentowani przez Nitti'ego. L. George weźmie w niej także udział. Nie wiadomo jeszcze, czy Stany Zjednoczone wyszlą osobnego przedstawiciela, czy też zastępować je będzie ambasador Vallace, który obecnie bierze udział w posiedzeniach Rady najwyższej.

Stany Zjednoczone wydaliły 250 obywateli ros.!

Wiedeń 28 grudnia.

(PAT.) BK. ogłasza następujący komunikat rządu amerykańskiego: Ze Stanów Zjednoczonych zostało wydalonych 250 rosyjskich obywateli, których pobyt w Stanach Zjednoczonych jest niepożądany. Ludzie ci mimo, że korzystali z gościnności kraju, zachowywali się w sposób nieprzyzwoity. Mimo, że doznawali ochrony ze strony rządu amerykańskiego, przygotowywali spisek celem obalenia tego rządu i zagrażali obecnemu porządkowi rzeczy. Ich teorye stoją w sprzeczności ze spokojnym postępem i nowoczesną cywilizacyą, teorye swoje chcą przeprowadzić gwałtem, z naruszeniem obowiązujących ustaw. Są oni anarchistami i ludźmi, których charakter czyni obecność ich w Stanach Zjednoczonych niepożądaną. Poczyniono zarządzenia, ażeby im zapewnić bezpieczny powrót do kraju i ludzkie traktowanie.

(19)

Romans prababki.

(Dokończenie).

A w tydzień później:

„Jedliśmy w przeszłą sobotę kolacyę u ks. miecznikowej. Jutro wyjeżdża do Głogowa, interesa ją do tego zmuszają, mimo woli i ochoty. Wczoraj był obiad u ks. prymasa".

Najsłodsza w kollokwiach towarzyskich, nieugiętą pozostała ks. miecznikowa w pryncypiach politycznych i chyba bardzo niechętnie stawała do poloneza w parze z ambasadorem rosyjskim. Nie zagasły w niej jeszcze dawne ognie Barszczanki. Bo oto po latach, gdy ku sędziwości lata się przybliżą, a o starej, samotnej białogłowie ludzie zgoła zapomną, wieść przyjdzie o niej z grona ludzi najdostojniejszych. Gdy pan Kościuszko insurekcyę przeciw Moskwie wszczął, na piersi bandolet z napisem: „wolność, niepodległość" włożywszy, gdy do narodu apel podniesiono, iżby datkami wspierał przedsięwzięcie, wtedy się z list składkowych, w których daremnie imion z dworu króla Stasia szukasz, wyłoni zapomniane dawno imię: „Na cele insurekcyi złożyła ks. miecznikowa armat lanych trzy oraz dukatów trzy tysiące...!"

Samotny pan kawaler dosięgnął pod ten czas szczytów swojej gloryi. Ożenił się również dwa razy nawet, z konwenansu i z miłości, ale oba razy niezwyczajnie. Przyjaźnił się z Russem i Bonapartem, pisał coraz nowe, chociaż nie coraz piękniejsze księgi. A o księżnej miecznikowej doszczętnie zapomniał? Gdzie tam! Opowiada biograf pana kawalera, że upodobał sobie w Paryżu panią Germany. Była to — jak mówiono — dama szczególnej aparycyi. Miała głowę anioła, język i ogon węża, oraz olbrzymi garb w dodatku. Pan kawaler wszelako przepadał za towarzystwem miss Germany, jak za niczyjem w świecie. A to dlatego, że była z rysów podobna do księżny miecznikowej. „Il continua toujours voir madame Germany par une extreme ressemblance avec la princesse, qu'il avait aimee en Pologne".

Niepoprawnym był pan kawaler mimo lat późnych w swym młodzieńczym sentymencie.

Czy się jeszcze kiedy w życiu zobaczyli? Tego nie doszli jeszcze francuscy biografowie Sainte Pierre'a.

Zdaje się, że nie, bo w r. 1794 pan kawaler przeniósł się z Paryża na jeszcze jedną już czwartą z kolei wyspę odludną, a księżna miecznikowa, siódmego krzyżyka nie doczekawszy, rozstała się z życiem w Głogowie. A w owym czasie wszystkie sawantki Europy łzami rzewnymi oblewały historyę Pawła i Wirginii, którzy kochali się miłością czystą na odludnej wyspie.

9. Princesse M...

Legendy o polskiej miłości twórcy „Pawła i Wirginii" krążyły zdawna w literaturze. Sam poeta wspominał kilkakrotnie w swych dziełach w sposób szczególnie czuły o polskiej księżniczce (Oeuvres posthumes, 527), a całą historyę odsłonił po raz pierwszy uczeń i wyznawca mistrza, L. Aime-Martin, autor szczegółowej biografii St. Pierre'a, wysnutej z listów i żywej tradycyi. Aime-Martina nazwano słusznie hagiografem St. Pierre'a, albowiem pisał o swym mistrzu bardzo jednostronnie, i pominął, a co gorsza spalił ze spuścizny pisarza to wszystko, coby mogło przeszkodzić jego kanonizacyi. Ofiarą padły też plusieurs billets de la princesse, a cała jej osóbka przysłonięta została tajemniczą woalką Marie M... Tyle jeszcze dodał biograf, że księżniczka była **une parente de Radziwill**, a rzecz cała działa się za czasów konfederacyi barskiej. Późniejsi biografowie St. Pierre'a odkryli prawdziwe jakoby nazwisko bogdanki. Orzekli, że pochodziła ze znakomitego rodu polskiego i nazywała się Marya M i e s n i k. Później już znakomity krytyk Sainte-Beuve odszukał nowe szczegóły świadczące, że opowiadanie Martin'a nie było zmyśleniem poetyckiem. W VI tomie swoich Causeries **du Lundi** ogłosił Sainte-Beuve 13 listów Bernardina do jubilera Duvala w Petersburgu, w którym sam poeta opowiedział rzecz przyjacielowi z młodzieńczą szczerością. Od tego czasu liczni biografowie St. Pierre'a pisali nie bez odrazy, avec **une vertueuse indignation**, mając mu za złe, że w tak nieopowiednim, prawie barbarzyńskim zakątku świata, jakim jest Polska — ulokował swój sentyment, a następnie, że przyjmował od damy podarki pieniężne. Bez entuzyazmu zgoła traktowano tę najdotkliwszą może kartę w żywocie poety i — podobnie jak Balzacowi z powodu pani Hańskiej — nie szczędzili mu cierpkich wymówek. Ostatnio dotknął sprawy świetny pisarz Francyi współczesnej Anatol **France**, w swej książce pt. **Le genie latin** (Paris 1913). Ze złośliwą ironią opowiada o dziwnym sentymencie wytwornego pisarza, o Radziwille, który był „dzikim olbrzymem i nosił skórę niedźwiedzią na ramionach". Słowem mają wszyscy dla biednego marzyciela dyskretny uśmieszek politowania.

W naszej literaturze pierwszy napomknął o romansie prababki prof. Askenazy w swem najnowszem dziele: „Napoleon a Polska". (tom I., 157), gdzie starał się nawiasowo dojść, kim była owa tajemnicza **Princesse M...** Opierając się na

Anglia żąda unii celnej austr. państw sukcesyjnych!

Wiedeń, 28 grudnia.

(PAT.) „N. Fr. Presse" podaje paryskie doniesienie do „Corierre della Sera", że delegacya angielska na posiedzeniu Rady najwyższej dnia 24 grudnia postawiła wniosek, zmierzający do utworzenia unii celnej pomiędzy państwami, powstałemi na obszarze byłej monarchii austro-węgierskiej.

Rozmaitości telegraficzne.

EKSPEDYCYA DO BIEGUNA POŁUDNIOWEGO.

Wiedeń, 28 grudnia.

(PAT.) B. K. z Londynu. Planowana **ekspedycya do bieguna południowego**, która ma się odbyć pod kierunkiem pilota Z. Copego, ma opuścić Londyn w czerwcu 1920 na okręcie „Terra Nova", pochodzącym z ekspedycyi Scotta. Zamierzone jest wzięcie na pokład także latawca, celem przebycia drogą powietrzną wielkiej bariery lodowej.

REKORD LOTU Z PASAŻERAMI.

Warszawa, 28 grudnia.

(PAT.) Radio z Lyonu, 27 bm. W środę lotnik francuski Casal pobił rekord wysokości lotu z pasażerami, albowiem w towarzystwie dwóch sportsmenów wzniósł się do **wysokości 6.800 m.**

NOWE ULEPSZENIA TELEGRAFU BEZ DRUTU.

Wiedeń, 28 grudnia.

(PAT.) B. K. donosi za „Voss. Ztg." z Genewy: Z Nowego Jorku donoszą, że generał Quera, szef amerykańskiego oddziału telegraficznego, zrobił odkrycie, **ulepszające telegraf bez drutu**, na podstawie którego będzie można prowadzić **piętnaście i więcej rozmów równocześnie na odległość 1.000 klm.** Wynalazca zrzekł się wszelkich finansowych korzyści z tego odkrycia. **Odkrycie nie wymaga żadnych nowych wydatków, a tylko potrzebuje ustawienia generatorów dla wytworzenia wysokich prądów.**

Tajemnicza śmierć Lwowianina.

Lwów, 29 grudnia.

(u) Istniejące przy tut. Wydziale powiatowym Towarzystwo handlowe, wysłało przed dwoma tygodniami jednego z dyrektorów swoich dra Kosteckiego do Poznania w celu zakupna potrzebnych Towarzystwu artykułów a przeważnie narzędzi gospodarczych.

Przy wyjeździe dr. Kostecki, oprócz potrzebnej na koszta podróży gotówki, miał przy sobie przekaz na 400.000 marek, wystawiony na jeden z banków poznańskich. Onegdaj nadeszła do Towarzystwa telegraficzna wiadomość, że zmarł on w jednym z tamtejszych szpitali.

Wśród jakich okoliczności nastąpiła ta tajemnicza śmierć nie podano, nie wiadomo też, co stało się z przekazem bankowym. W celu wyjaśnienia sprawy wyjechał do Warszawy dyrektor Towarzystwa p. Zgliniecki.

Dr. Kostecki, b. koncypient adwokacki, objął posadę dyrektora tego Towarzystwa przed trzema laty i znany był z energii i uczciwości, cieszył się też pełnem zaufaniem dyrekcyi i rady nadzorczej. Przed rokiem ożenił się z córką zaszczytnie znanego adwokata tut. dra Paszkowskiego.

Zmiana ustawy o ochronie lokatorów.

Lwów, 29. grudnia.

(u) Jak dowiadujemy się z autentycznego źródła, ustawa o ochronie lokatorów ulegnie w najbliższym czasie zmianie na korzyść właścicieli kamienic.

Mianowicie z uwzględnieniem obecnego położenia ekonomicznego i wartości pieniądza, dopuszczoną zostanie podwyżka czynszów mieszkaniowych w niektórych wypadkach nawet do 100 procent.

Znacznej podwyżce ulegną przedewszystkiem mieszkania składające się z więcej niż 3 pokoi.

---

wyrażeniu: une parente de Radziwill, przedstawił dwie przypuszczalne kandydatki: Maryę, córkę Alberta Radziwiłła, albo też siostrę ks. Karola, awanturniczą Teofilę Morawską. Wszelako wystarczy wziąć do rąk chociażby listy obu tych pań, aby spostrzedz odrazu, że żadna z nich nie mogła zaimponować kulturą i sztuką pisarską autorowi „Pawła i Wirginii".

Tajemniczą princesse Miesnik mogła być tylko osoba znana powszechnie, nawet w Paryżu, pod mianem księżny miecznikowej. Postaci tej nie znano dotąd prawie zupełnie i trzeba było długo szperać w dokumentach, aby zebrać choć drobną garść wiadomości. Wzmianki o niej są równie nieliczne jak lakoniczne. Odszukaliśmy kilka listów niezbyt ciekawej treści. (Jeden do biskupa Krasińskiego, drukowany w „Źródłach do panowania St. Augusta", wyd. przez H. Szmita, gdzie ją mylnie nazwano miecznikową koronną Franciszkową Lubomirską, inne do króla i wojewody Mniszka w rękopisach Muzeum XX. Czartoryskich).

Drobne wzmianki o ks. miecznikowej mieszczą się w herbarzach (Boniecki, Borkowski: Damy polskie przy dworze rakuskim), w pamiętnikach Wybickiego, Matuszewicza, Niemcewicza, Falkowskiego, Karpińskiego, dalej w „Szkicach i poszukiwaniach" K. Pułaskiego (gdzie również mylnie nazwana), nakoniec w pracy prof. Wł. Konopczyńskiego: „Polska w dobie wojny siedmioletniej" (Waszawa 1911), skąd zaczerpnęliśmy informacyi do obrazu polityki białostockiej.

W opowiadaniu trzymaliśmy się ściśle dokumentów i może dlatego nabrało ono miejscami dość szablonowej fabuły romansowej.

KONIEC.

NADESŁANE.

NADESŁANE.

NADESŁANE.

Pana Spaltera ze Sanoka i Sikorskiego ze Lwowa ostrzegam po raz ostatni, by dłużne mi pieniądze zwrócili we własnym interesie najdalej do 8 stycznia 1920 r. pod adresem ulica Listopada l. 108 godzina 1·30 do 2·30 po południu.
3174 Kapitan Romuald Branidski.

NEKROLOGIA

†

Józef hr. Miączyński

właściciel dóbr ziemskich

przeżywszy lat 34, po długiej a ciężkiej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu d. 24 bm. — Wyprowadzenie zwłok z kaplicy w Jaśniszczach na cmentarz w Podkamieniu odbyło się w piątek 26 bm. o czem w ciężkim smutku pozostała matka, brat i rodzina zawiadamiają. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 3162

KRONIKA

Repertuar Teatru miejskiego.

W poniedziałek 29 grudnia o g. 7 po raz trzeci „Rycerz z łabędziem" 3 akt. romantycznej historyi Br. Winawera w niezmienionej obsadzie.

We wtorek 30 grudnia o g. 7 „Bal maskowy" opera w 5 akt. J. Verdiego z pp. Korolewicz-Waydową, Okońskim i Niżankowskim.

—o—

Repertuar Teatru wodewilowego.
(gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w perfumeryi Stoińskiego ul. Legionów l. 1.. 2030

Poniedziałek 29 grudnia o g. 7·30 wieczór „Pani Record", farsa; Marya Dracowa; baletmistrz Karnecki; „Obcym wstęp wzbroniony", operetka; M. Mirski, Noskowska, Halińska.

Na Sylwestra wielka reduta.

Repertuar teatru lit.-art. „CZWÓRKA" (ul. Szaszkiewicza l. 5, naprz. żandarmeryi):

Program świąteczny do środy 31. grudnia codziennie o godz. 7.30 wieczór. Prolog — S. Michałowski. „Nepomuk Pendraczek i Marianka Priskoczyl" duet charakterystyczny w wykonaniu Andy Kitschman i Marka Windheima. „Zlodziej", sketch K. Toma (N. Niovilla, M. Halicz, Z. Orwicz, J. Rugier). „Ferdek Klapśtos", monolog w wykonaniu S. Michałowskiego. „Przedstawienie amatorskie" sketch J. Jabłońskiego (A. Kitschman, S. Stańska, Z. Orwicz, J. Rygier). Konferuje S. Michałowski. Sala ogrzana! 24 grudnia (Wigilia Bożego Narodzenia) teatr zamknięty. — 31. grudnia (Wieczór Sylwestrowy) o godz. 7.30 ostatnie przedstawienie programu świątecznego (w sali przy ul. Szaszkiewicza 5), a o godz. 12 w nocy premiera „Wielkiej Rewii" w sali „Casino de Paris" ul. Rejtana 3 2031

— —

(g) **Siarczysty mróz,** który nadbieżał niewiadomo skąd wczorajszego popołudnia i z każdą godziną się potęguje, przypomniał nam, że stoimy w istocie na pograniczu starego i nowego roku. Szczęściem panujący wczoraj wiatr ustał jakoś, co czyni nie tak okropną niską temperaturę. Termometr wskazywał rano 14 stopni niżej zera.

(zet) **Prof. dr. Henryk Halban** zgłosił w tych dniach w Okręgowym urzędzie zdrowia złożenie funkcyi wykonawcy ekspozytury Cekaduru we Lwowie.

Z żałobnej karty. Zmarł w Warszawie na zapalenie płuc dr. Wacław Wesołowski, autor wielu prac naukowych i ordynaryusz szpitala św. Ducha w 51 roku życia.

Zgon lwowskiego adwokata. Dr. Horowitz, adwokat krajowy, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli palestry lwowskiej, zmarł onegdaj we Lwowie.

Pożar na dworcu kleparowskim. W drugi dzień świąt o godzinie 7.30 wieczór stanął w płomieniach na dworcu Kleparowskim barak. Przyczyna pożaru niewiadoma; ogień wybuchł od strony półn.-zachodniej, od ubikacyi lampisty. — Zwrotniczy Sydor zaalarmował służbę przetokową, lecz złokalizowanie pożaru natrafiało na trudności, gdyż w wymienionej ubikacyi znajdowała się pewna ilość nafty i spirytusu, których wybuch utrudniał dostęp. — Ogień objął znaczną część baraku, zagrażając i sąsiedniemu drugiemu barakowi. Niebezpieczeństwo było wielkie, gdyż przy zmianie wiatru, byłby padł pastwą żywiołu nie tylko stojący obok drugi barak, lecz i opodal mieszczące się ogromne sterty siana i słomy. To też duże uznanie należy się służbie przetokowej na dworcu, konduktorowi Decowi i zwrotniczemu Sydorowi, który również uratował od ognia telefon.

(zet) **Defraudant czy obłąkany?** Dowiadujemy się, że oficer kasowy IV. dywizyi piechoty WP. ppor. Spring, o którego aresztowaniu przez władze krakowskie przed kilku dniami donosiliśmy, był z powodu swojej anormalności już raz umieszczony w zakładzie dla chorych umysłowo. A że w czasie obrony Lwowa otrzymał postrzał w głowę, zachodzi poważne podejrzenie, iż czynów swoich dopuszczał się w stanie, wykluczającym odpowiedzialność.

(zet) **Chochlik drukarski** spłatał nam przed kilku dniami niemiłego figla. W artykule bowiem p. t. „Bajka o dżumie w Kamieńcu podolskim"

jest wszędzie mowa o DOE., nie zaś, jak mylnie złożono DOG. Ponadto trzeba wyjaśnić, iż ilość 5000 łóżek tam wymieniona rozumie się w całym etapowym okręgu. Również w nrze wczorajszym nazwisko następcy gen. Alexandrowicza zostało przekręcone; jest nim bowiem gen. Skierski, a nie nieistniejący zresztą w armii polskiej gen. Sikorski.

Tragiczny wypadek w Colosseum. Wczoraj o godz. 5 popołudniu zdarzył się w lwowskiem Colosseum tragiczny wypadek. Oto w czasie występu jednej z trup gimnastycznych „Trio Montsera", złożonej z ojca i dwóch synów, nagle jeden z gimnastyków, podtrzymany źle przez starego ojca, upadłszy na ziemię, doznał złamania kości czaszki. Nieszczęśliwego, po opatrzeniu, odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

(—) **W hotelu „Esplanade",** przy ul. Legionów l. 27, skradziono bieliznę hotelową wartości 3700 k. — W kawiarni zaś tegoż hotelu skradziono wczoraj Morycowi Schlammowi futerko, wartości 4000 koron.

(—) **Na pl. Solskich** przytrzymanego wczoraj na kradzieży kieszonkowej Schapse Wernera recte Mellera aresztowano i zamknięto w aresztach policyjnych.

(—) **W pociągu z Krakowa do Lwowa** skradziono wczoraj Chaskłowi Buchwaldowi portfel z 4000 kor. i dokumentami.

Maman Poupee. Wszyscy nazywają ją mamcią-laleczką, nawet jej dzieci, które się z nią bawią, jak z dużą lalką. A maman poupee wymyśla coraz to inne zabawy i festyny dla dzieci. Wspaniałe salony jej hrabiowskiego pałacu i prześliczne zagajniki jej parku rozbrzmiewają wesołą wrzawą gości, wśród których prym wiodą dzieci i młodzież. I trwa to tak długo, dopóki w jej pogodne, szczęśliwe życie małżeńskie nie zakradła się zdrada. Zaczyna się walka dwóch kobiet o miłość mężczyzny. Ale maman poupee jest kobietą o zdecydowanych postanowieniach i silnej woli. Z rywalką swoją walczy otwarcie, a widząc, że jej nie da rady, nie chce dłużej znosić naigrawania i zabija ją. To jest kulminacyjny punkt dramatu, którego akcya jest niezwykle zwarta, mimo licznych, prześlicznych epizodów, przypominających outną, świąteczną feryę dla dzieci. To też nie dziw, że od dwu dni tłumy publiczności trzymają poprostu w obleżeniu obydwa kinoteatry „Marysieńka" i „Kopernik", gdzie właśnie wyświetlają „Maman poupee".

KOMUNIKATY.

Kupony na Noc Sylwestrową zamienić można na bilety od wtorku 30 grudnia 1919 w teatrze, parter, drzwi Nr. 32. Już bardzo nieliczne bilety na noc Sylwestrową pozostały do nabycia. Próby wszystkich 3 działów na ukończeniu. Wiele niespodzianek.

Koncert Wacława Kochańskiego. Wiadomość iż koncert tego znakomitego skrzypka odbędzie się dnia 20 stycznia, wywołała we Lwowie wielkie zadowolenie. Powrót p. Kochańskiego z Rosyi, po długiej, prawdziwie męczeńskiej tułaczce, powitało społeczeństwo polskie z prawdziwą radością, wyrażając nadzieję zetknięcia się z artystą w sali koncertowej. Obecnie więc życzenie to zostanie spełnione. Wacław Kochański zagra nam utwory Bacha, szereg przepięknych dzieł starowłoskich, następnie z muzyki nowoczesnej Regera, Debussy'ego, Gliera, w końcu koncert d'Ambrosia. Bilety do nabycia w składzie fortepianów B. Połonieckiego, ul. Tańskiej 1, obok księgarni Polskiej. Akompaniament objęła p. Ottawowa.

Związek Inwalidów Polaków na Małopolskę wschodnią urządza zbiórkę w Noc Sylwestrową po lokalach publicznych z łaskawym współudziałem kółka mandolinistów „Gondola".

—o—

—o—

Zagadka.

Notowany policyjnie, znany awanturnik, wystrzałem pozbawia życia swego stryja. — Zeznania rodziny nie ustalają motywu, nie wiadomo więc, czy wypadek, czy mord?

Lwów, 29 grudnia.

Stanisław Tatarkowski, kapral 6-go pułku saperów w Przemyślu, notowany policyjnie, znany awanturnik, przyjechał na święta do Lwowa. Zamieszkał u swych rodziców przy ul. Kordeckiego l. 24a.

Wczoraj około godz. 1.30 m. w południe przyszedł Tatarkowski do mieszkania stryja swego Antoniego Tatarkowskiego, handlarza, liczącego 41 lat, zamieszkałego przy ul. Kleparowskiej l. 17a.

Prócz stryja, drzemiącego na krześle koło stołu, byli wówczas w domu stryjanka Katarzyna i jej córka 11-letnia Marya. W kuchni zaś na łóżku drzemał dorosły syn Józef.

Stanisław Tatarkowski wszedłszy do mieszkania — wedle opowiadania Katarzyny Tatarkowskiej — groził jej browningiem. A gdy ta nie przypuszczała nic złego, zwróciła mu uwagę, by się bronią nie bawił, wówczas Tatarkowski naładował browning i skierował go do drzemiącego na krześle stryja i w tej chwili

padł strzał.

Antoni Tatarkowski, trafiony w okolicę nosa kulą, która wyszła poza uchem

padł na miejscu trupem.

Po strzale Stanisław Tatarkowski zbiegł w kierunku „Góry Stracenia".

Wobec zupełnie sprzecznych zeznań rodziny, trudno na razie ustalić motywy tego czynu.

Wedle twierdzenia Ludwika Tatarkowskiego, syn jego Stanisław nie miał powodu do popełnienia jakiegokolwiek zbrodniczego czynu na osobie swego stryja. Owszem, był on mu nawet wdzięcznym za okazywaną niejednokrotnie pomoc materyalną.

Katarzyna Tatarkowska, żona śp. Antoniego, przesłuchana na okoliczność, czy miało tu miejsce morderstwo, czy też wypadek wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, odpowiedziała stanowczo, że Stanisław zabił jej męża rozmyślnie. Nie mogła jednak podać motywu czynu.

Na razie tyle.

Śledztwo jednak dalsze odsłoni bezwarunkowo właściwą przyczynę. Spodziewać się więc należy, że wkrótce zagadka zostanie rozwiązaną.

Zwłoki śp. Antoniego Tatarkowskiego odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

Ekonomista.

—o—

1 korona = 70 fenigów.

Warszawa, 28 grudnia.

Dziennik ustaw z dnia 24 bm. zamieszcza rozporządzenie ministra skarbu w przedmiocie ustanowienia stosunku marek polskich do koron.

Art. 1. Dla wpłat oraz wypłat rządowych (na okres czasu, poczynając od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia aż do nowego w tej sprawie rozporządzenia) ustala się dla tych obszarów państwa polskiego, w których korona pozostaje pierwszym środkiem płatniczym, stosunek marki polskiej do korony jako 100 koron — 70 marek polsk.

Art. 2. Z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wszelkie wypłaty dokonywane przez organa rządowe mogą być uskuteczniane jak w koronach, tak również i w markach polskich, według kursu ustalonego w art. 1.

Art. 3. Wszelkie wpłaty do kas rządowych mogą również być uskuteczniane jak w koronach tak i w markach polskich, według kursu ustalonego w art. 1. o ile poprzednio nie został ustalony inny kurs przerachowania.

Art. 4. Rozporządzenie niniejsze otrzymuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Minister skarbu WŁ. GRABSKI.

Länderbank przenosi się do Paryża.

Wiedeń, 28. grudnia.

(PAT.) Austryacki Länderbank ogłasza komunikat, w którym powiedziano, że grupa banków francuskich pod kierownictwem Banque de Paris & de Pays Bas zawarła układ, wedle którego Länderbank przeniesie swoją siedzibę do Paryża i zamieni się w instytucyę pod firmą Banque de Pay de l' Europe Centrale. Kapitał akcyjny, opiewający dotąd na korony, będzie skonwertowany na franki.

Postanowienia Rady związkowej w sprawie amortyzacyi strat.

Wiedeń, 28 grudnia.

(PAT.) B. K. Berlin. Rada związkowa uchwaliła udzielić towarzystwom akcyjnym i spółkom, które poniosły straty z powodu zdeprecyonowania waluty termin 20-letni do zamortyzowania tych strat. Amortyzacya ma być uwzględniona już w bilansie pod koniec grudnia lub później.

Austryacka centrala dewiz.

Wiedeń, 28. grudnia.

Kursa austr. centrali dewiz niezmienione. Kursa w wolnym obrocie: Zagrzeb 161.5-171.5 (161.5—171.5). Budapeszt (10.000 K) 117·5—127.5 (118 5—128.5). Budapeszt (1000 K) 120 5—130 5 (121.5—131.5). Kraków 125·—.—135·— (124·—. — 134.—). Praga 271·— — 281·—. (272·— — 282). Czechosłowackie noty koronowe (5000) 269·5—284·5 (270·5—285·5). Czechosłow. noty kor. mniejsze 256·5—281·5 (267·5—282·5). Jugosławia 140—160).

Dewizy szwajcarskie.

Zurych, 27. grudnia.

(PAT). Kurs dewiz z 27. grudnia: Berlin 12 (11·6). Wiedeń 3 30 (3.30). Praga 9.5 (9.75). Holandya 210 (210 5). Nowy Jork 560 (556). Londyn 20 2 (21.25). Paryż 53·75 (53·—). Wedyolan 12·5. Noty koronowe 3·75.

Kinoteatr „CHIMERA", Akademicka 8. Dziś i jutro po raz ostatni!

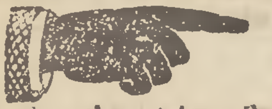
do głębi wzruszający dramat w 5 aktach p. t.

OFIARY SERC

W głównej roli słynna artystka **Lotte Neumann**

Nadto doskonała komedya w 2 aktach p. t. **Mala szuka przygód**

1059



BAR KRAKOWSKI

ul. Piekarska l. 1 a. w Hotelu Krakowskim

poleca długoletni współpracownik firmy „Albert Szewron"

STANISŁAW WĄSOWICZ

Bufet obficie zaopatrzony. Zawsze świeże piwo. Krupnik litewski. — Ceny konkurencyjne. 19060

NA NOWY ROK

poleca się znana pracownia nowoczesnej fotografii, plac Maryacki 6—7. Z okazyi nabycia większej ilości materyałów fotograficznych wykonuje się artystyczne zdjęcia po cenach zniżonych. — Przy świetle elektrycznem o połowę taniej. 18692

„FLORA"

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Maszyny do pisania, z widocznem pismem rosyjskiem lub polskiem, nawet zupełnie zniszczone, kupuje Juliusz Hecker, Kraków, Św. Marka 25. 18904

Tartak 2 gatry, maszyna parowa, kocioł, dom mieszkalny, budynek gospodarski, budynek maszynowy, zniszczony, koło Rozwadowa, okazyjnie natychmiast sprzeda „Pilot", Lwów, Batorego 4. 3090

Pług parowy angielski okazyjnie do sprzedania. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 3191

Kurtka (ulanka) podbita baranami, kołnierz z taxmanów, w zupełnie dobrym stanie do sprzedania za K 2000.—. Oglądać można ulica Zybilkiewicza l. 24, II. piętro od godz. 4—5. 3168

Kupię złego psa łańcuchowego. Kurkowa 63. 3166

Futro męskie i damskie, czapka krymska, okazyjnie do sprzedania. Sykstuska 23, Grosiak 3165

Sypialnie, kredensy, otomany, łóżka, szafy, stoły i inne meble, żelazna szafa na akta o 5 sz. fladach, oraz resztki różnych materyi, tanio do nabycia „Doroteum", Sapiehy 4. 2946

Futro męskie (tchórze) na okazałego mężczyznę do sprzedania. Ul. Głęboka 10, II. p. na prawo od 3 do 5 po południu. 3123

Bielizna męska, dostatecznej miary, dobrego kroju. Pracownia „Kalos", Kopernika 2. 3144

Z powodu choroby odstąpię sklep, Zimorowicza 17. 3191

Kartofle sprzedaje każdemu magazyn konsumu, plac Cłowy 1 w godzinach 12—5 po południu. 3173

Sanie eleganckie, bogate, nadzwyczaj wygodne do sprzedania. Oglądać można od 8—11 i od 3—7 w stajni przy ul. Sodowej 3 3187

Naczynia emaliowane, łyżki, noże i widelce poleca M. Kierski Lwów, pasaż Mikolascha. 3190

Każdą ilość kartofli zmarzłych

kupię, loco stacya kolejowa. Oferty przyjmuje agencya dzienników i ogłoszeń, R. Jasielskiego w Stanisławowie. 19041

Kupim dwa PŁUGI MOTOROWE

jednakiej marki, używane, lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem ceny i opisem pługów uprasza się nadsyłać do Dyrekcy dóbr w Radziechowie. 3172

Do sprzedania:

Kamienica trzypiętrowa w śródmieściu w cenie 1,200.000 K na lokal bankowy lub przemysłowy. — Willa o dwunastu pokojach w śródmieściu z największym komfortem wraz z półmorgowym ogrodem w cenie 1,500.000 K, Kamienica [illegible] 400.000 K i — [illegible] wraz z ogrodem w cenie [illegible] Na kupno powyższych realności reflektować mogą tylko katolicy bez pośrednictw. Bliższa wiadomość „Wiek Nowy". 18912

ROZMAITE

Czapki futrzane, kapelusze aksamitne i filcowe przerabia modnie i tanio M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 2652

Pracownia Sokołowskiej, Akademicka 12, przerabia suknie balowe, kostyumy, płaszcze; sprzeda płaszcz zy- dziecinne, sukienne na watalinie 650 K, suknie czarne jedwabne 100 K, bluza biała 250 K. 3170

Artur Smolny, stroiciel fortepianów, Senatorska 4 — przyjmuje strojenia i reperacye. 3190

REKLAMA RASOWA

Agencya Spółki Dzienników

Lwów, ul. Chorążczyzny l. 7. (Dom Tow. muzycz.).

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism. — Projektuje i przeprowadza kampanie reklamowe.

Najniższe kosztorysy. Najdogodniejsze warunki. Hurtownia gazet.

Rozwój i rozkwit własny opiera na rozwoju i rozkwicie firm, które obsługuje. 3105

Świerzb,

usuwa szybko i radykalnie MAŚĆ z KOGUTKIEM Apteki S. GĄSECKIEGO w Warszawie. Nie niszczy i nie plami bielizny, ma miły zapach. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Hurtownie W. G. MUSZYŃSKI Przemyśl. 2455

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Składnica Kółek Rolniczych w Rzeszowie

otrzymała świeży transport

WÓDEK POZNAŃSKICH KARPOWICZA

i poleca takowe P. T. Składnicom, Kółkom i Panom Kupcom. Nadto posiada na składzie

MASŁO MIODOWE HRUBEGO, MIÓD SZTUCZNY, POWIDŁA, KAWĘ PALONĄ I NIEPALONĄ, HERBATĘ, CYKORYĘ etc. etc. — SPRZEDAŻ I CENY HURTOWNE. WYSYŁKA NATYCHMIASTOWA. 19013

DOM HANDLOWY PODOLE

W KAMIEŃCU PODOLSKIM

ul. Gubernatorska 4.

Podaje do wiadomości, że rozpoczął operacye handlowe i zamienne z krajem. 3147

Związek Ekonomiczny Kółek rolniczych

w Krakowie ul. Wiślna l. 8.

zakupuje po cenach najwyższych targowych:

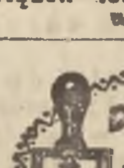
Artykuły strączkowe, tatarkę, proso, kaszę tatarczaną i jaglaną, kapustę kiszoną, nasiona: koniczu, rajgrasu, tymotki, seradelli, wyki, łubinu, peluszki i grochu.

Oferty przedkładać jaknajrychlej. 19031

MAGAZYNU

150—200 m² we Lwowie z własnym torem kolejowym poszukuje do wydzierżawienia

Związek Hodowców drobiu „JAJO" w Krakowie, Wolska 36. 288



DRUKI i STAMPILIE — WYKONUJE — DRUKARNIA I WYRÓB PIECZĘCI I. FRIEDMANA LWÓW UL. SYKSTUSKA L. 4 17365

„KALKA"

I-sza GALIC. FABRYKA CHEMICZN. PAPIERU LWÓW, Krasickich 18

podjęła na nowo fabrykacyę i poleca:

„Karbon" „Indygo"

Papier cerezynowy, parafinowy i woskowy. — Taśmy do maszyn. 2112

W WARSZAWIE 18612

DOMY, FABRYKI, WILLE, PLACE

SPRZEDAJE

WARSZAWSKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI

MARSZAŁKOWSKA 74. TEL. 229-90.

CZEKOLADKI - POMADKI HERBATNIKI - PIERNIKI

WŁASNEGO WYROBU POLECA (UL. HERB) Jan Wohnout

UL. TRZECIEGO MAJA l. 2. 18954

ROBERT KERN

ZASTĘPSTWO

Witkowickiej FABRYKI RUR

LWÓW — Kopernika 18.



Dostarcza elektrycznie spajane beczki i żelazne do transportu pirytusu i pocynkowane do nafty, z zamknięciem czopowem i przyrządem do plombowania — jakoteż wszelkie gatunki rur kutych czarnych i pocynkowanych, rur lanych i łączników, armatur parowych mosiężnych, oraz wszystkie artykuły do urządzeń gazowych i wodociągowych. 1652



Gramofony i płyty

poleca

NATAN SEEL

LEGIONÓW 43. 2160

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. Sokola 4.

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.